

## O LEPSZE WARUNKI

Pod takim tytułem zamieszczono w „Tygodniku Powszechnym” z 7 listopada 1971 r. fragmenty przemówienia sejmowego posła T. Myślika; aczkolwiek tematem tego przemówienia są rozstrzygnięcia natury prawnej, realizujące wysuwane przez rolników postulaty dotyczące produkcji rolnej, sporo uwagi poświęcono w nim ochronie naturalnego środowiska człowieka.

„Ze szczególnym uznaniem podkreślić należy głęboką troskę o ochronę gruntów rolnych i leśnych przed lekkomyślnym lub pochopnym przeznaczeniem ich na inne cele oraz o rekultywowanie gruntów już zniszczonych na skutek działalności przemysłowej”.

I dalej: „...pomimo że rygory, jakie nakłada diskutowana ustawa, spowodować mogą w wypadku tzw. lokalizacji ściśle związanych podrożenie kosztów nowych inwestycji przemysłowych, a w konsekwencji podrożenie kosztów dalszego uprzemysławiania kraju, czy podrożenia na czas określony kosztów bieżącej eksploatacji nowo wznoszonych zakładów, to jednak racje przemawiające za takim rozwiązaniem są niewątpliwe, wynikają z najgłębiej i kompleksowo rozumianej ochrony środowiska, w którym żyje człowiek. Ochrony fundamentalnych podstaw jego egzystencji... Zanim to nastąpi — pragnę zwrócić uwagę na fakt, że same tylko opłaty, choć ze wszechmiar słuszne, czy nawet obowiązek rekultywacji gruntów, problemu w pełni nie rozwiązują, że niezbędne są równoległe intensywne poszukiwania technologiczne. Tylko bowiem nowoczesne, prawdziwie humanistyczne rozwiązania technologiczne pozwolą na pełne i ostateczne wyeliminowanie szkodliwości ubocznych i niepożądanych skutków działalności przemysłowej w postaci zatrutych wód, zanieczyszczonego powietrza i oskalpowanej ziemi...”